Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 209 696. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI. NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 30 STYCZNIA 1936. N — Nr. 12

Polscy socjaliści i Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici” razem z żydami.

W przedostatnią niedzielę odbyły się w **Warszawie dwa zgromadzenia, by zaprotestować przeciw nacjonalizmowi i antysemityzmowi** — jednem słowem, przeciw antyżydowskiemu **ruchowi narodowemu.** Z organu polskich socjalistów „**Robotnika**” dowiadujemy się, że **na czele** walki z **polskim ruchem narodowym stanęli przywódcy socjalistyczni** Niedziałkowski i Dubois. **Obok nich** imieniem żydowskiego **Cukunft** (Przyszłość) **żyd** Blit, dalej tow. **Leszek** Rabe imieniem **„niezawisłej młodzieży socjalistycznej”.** Przemawiał także na tych wiecach „imieniem robotników **Krakowa**” tow. **Drobner.** Co jednak przytem najbardziej znamienne, to ta okoliczność, że na **wiecach** tych reprezentowany był **„Związek Młodzieży Wiejskiej Wici”.** Jak zaznacza „Robotnik”, **przedstawiciele** tejże organizacji nietylko brali udział w żydowsko-socjalistycznych wiecach, ale **ponadto przemawiali** na nich i byli **entuzjastycznie przyjmowani.** — **„Wici”** uchodzą za **odłam** młodzieży, związanej ze **Stron. Ludowem.** Ten fakt należy sobie **szczególnie zapamiętać.** Obóz narodowy **nie dla przyjemności** ani jakiejś tam fantazji toczy walkę z żydowskim zalewem. **Zmusza** go do tego **smutna i twarda rzeczywistość.** Walkę tę nakazuje mu **najczystszy zmysł samozachowawczy** Narodu. Zachłanność żydowska wszak **opanowuje** coraz to szersze dziedziny społeczno-gospodarcze, **ruguje i spycha** na spód coraz więcej warstw **narodu polskiego.** Podczas gdy tak żydostwo **porasta** coraz bardziej w **bogactwa, dostatki i potęgę, żywioł polski** w tym samym stopniu **podupada** i **biednieje.** Taką samą ekspansję rozwija żydostwo i w **dziedzinie duchowej,** wyciskając coraz silniej swe piętno **naszemu życiu umysłowemu,** zagrażając **czystości naszej kultury** i tradycji narodowej. **Osiem** miljonów **Polaków** w rozsypce, na **tułactwie,** w poniewierce na całej kuli ziemskiej, około **5 milj.** żydów w kraju, w dostatkach i wszelkich wygodach. Stan taki — zda się — nie powinien żadnemu Polakowi być obojętnym, wszak **dalsze jego trwanie to groźba zupełnej zagłady Narodu.** Na cóż ostatecznie tyle **krwi,** tyle **ofiar** na okup wolności Ojczyzny, **jeżeli z niej żyd będzie miał swe żerowiska.** Przypuszczać by tedy należało, że w tak najistotniejszej **kwestji życiowej Narodu** nie może być **żadnej rozbieżności** między Polakami. Wszak niebezpieczeństwo to wszystkim jego warstwom i odłamom **w równej zagraża mierze. Żyd kapitalista, żyd fabrykant, żyd kupiec, żyd bogacz,** żyd **rzemieślnik, żyd obszarnik,** a miljony **robotników polskich, miljony włościan Polaków nędzarzami. A tu miast wszyscy Polacy** razem stać ramię przy ramieniu przeciw **wspólnemu wrogowi,** pod **sztandarem tegoż wroga** staje **obałamucony** przez żydowskich pachołków socjalistycznych **polski robotnik z PPS. i polska młodzież wiejska** z pod znaku „Wici”? Czy może być coś bardziej **potwornego i tragicznego** nad to? Polski **robotnik,** polska młodzież wiejska na usługach żydów, jako ich awangarda przeciw **własnym rodakom?** Czyż to nie powinno obałamuconym naszym braciom **wreszcie otworzyć oczy, do czego** zaprzedani żydom przywódcy **chcą ich użyć?**

I **u nas** mamy takich **„uszczęśliwiaczy”,** którzy usiłują naszego **robotnika** zapędzić w **szeregi** socjalistyczne dla **obrony żydowskich interesów i żydowskiej racji stanu** Do tego wszak znienawidzony przez żydów goj jest **dobry,** by był **ich pachołkiem.** I u nas są **tacy „apostołowie”,** którzy, rozbijając solidarność narodową, **organizują młodzież wiejską** w tak zwane **„Wici”,** na to chyba, **żeby ją potem posłać** wraz ze socjalistami żydom w **sukurs do walki przeciw własnym rodakom narodowcom.**

Pogrzeb króla Jerzego V.

Londyn. Orszak pogrzebowy ze zwłokami króla Jerzego V wyruszył z Westminster-Hall we wtorek o godz. 9.45 rano według czasu londyńskiego.

Z Westminster Hall do dworca Paddington laweta armatnia, na której spoczywała trumna, była ciągnięta przez 5 oficerów i 142 marynarzy. Wzdłuż ulic, któremi przeciągał kondukt, był ustawiony szpaler z oddziałów wszystkich rodzajów broni.



Dn. 20 bm. 5 min. przed północą zmarł w pałacu swego ulubionego letniska w Sandringham — Jerzy V, król Wielkiej Brytanji i Irlandji, cesarz Indyj, przeżywszy lat 70.

Przejście orszaku ulicami Londynu i przez Hyde-Park do stacji Paddington trwało dwie godz. Odjazd pociągu żałobnego z dworca Paddington do Windsoru nastąpił w południe.

O godz. 12,35 pociąg przybył do Windsoru, skąd orszak żałobny wyruszył do położonej w obrębie zamku Windsorskiego kaplicy św. Jerzego, gdzie zwłoki zmarłego monarchy złożone zostały w grobach królewskich.

Około godz. 1,15 rozpoczęło się w kaplicy św. Jerzego nabożeństwo żałobne, celebrowane przez arcybiskupa Canterbury, arcybiskupa Yorku i dziekana Windsoru. Punktem kulminacyjnym nabożeństwa była 2-minutowa cisza, która zapanowała w całej W. Brytanji o godz. 1.30.

Na uroczystości pogrzebowej postanowiono zmobilizować 10 tysięcy urzędników obu instytucyj, którzy obok policji mundurowej czuwać mieli nad bezpieczeństwem w dniu pogrzebu króla. Szczególną opieką policji otoczony miał być sowiecki wiceminister wojny, marszałek Tuchaczewski, jest to bowiem pierwszy w historji fakt, że tak wysoki dygnitarz czerwonej armji występuje zagranicą.

Delegacja polska na pogrzeb króla Jerzego V



Edward VIII, nowy król angielski, w mundurze oficera marynarki.

w składzie: gen. dywizji Sosnkowski, jako ambasador nadzwyczajny i przewodniczący delegacji, Konstanty Skirmunt, b. ambasador R. P. w Londynie, kontradmirał Unrug, płk. Trzaska-Durski i kpt. Musielewicz przybyła tutaj na dworzec „Wiktorja” w niedzielę o godz. 15.21.

Liczny zjazd dostojników na pogrzeb.

Na pogrzeb wyjechali z Francji prezydent republiki Lebrun, któremu towarzyszyli przedstawiciele domu cywilnego i wojskowego. Do delegacji weszli minister spraw zagr. Flandin, min. marynarki Pietri, gen. Damelin, wiceadmirał Durante Viel i gen. Piujo.

Przybyli do Londynu już także król Rumunji i król Bułgarji.

Z Albanji wyjechał bratanek króla Albanji, Achmeda Zogu.

Przez Warszawę przejeżdżał do Londynu marszałek sowiecki Tuchaczewski. Dziennikarzom wywiadu nie udzielił.

Francja chce zastawić swe złoto w Londynie? Pogrzeb, pożyczka i polityka.

Paryż. „Le Quotidien” donosi, że jakoby min. spraw zagran. Flandin w czasie pobytu w Londynie na pogrzebie króla Jerzego V. zamierza przeprowadzić rokowania w sprawie udzielenia Francji pożyczki w sumie 3 miljardów franków.

Pożyczkę tę przyznałoby państwu francuskiemu państwo angielskie lub też Bankowi Francji Bank Angielski pod zastaw złota lub bez zastawu. Pożyczka ta ma być na ratowanie franka.

Dziennik twierdzi, że zaciągnięcie tego rodzaju pożyczki postawiłoby Francję w zależność polityczną od Anglji i zaciążyłoby na swobodzie francuskiej polityki zagranicznej. Dlatego rząd francuski powinien znaleźć inny sposób poprawy sytuacji gospodarczej i finansowej.

Przypadek tak zarządził.

Przypadek tak zarządził, że na pogrzeb króla W. Brytanji jechała i tym samym statkiem i tym samym pociągiem delegacja polska i litewska.

Sejm, a sprawa emerytów.

Dyskusją bużetową Sejmu zajmuje się także „Kurjer Warszawski“ w artykule p. t. **„Jakoś to się nie klei”** pióra p. St. St. (b. posła Strońskiego). Omawiając dyskusję w sprawie emerytur p. Stroński, pisze:

„Wydatki na **emerytury,** które w r. **1925** wynosiły **58,3** miljonów zł., wzrosły w r. 1934 do **154.171.104** zł., a obecnie dosięgają **170** miljonów zł. czyli ten smutny zwyczaj usuwania przedwczesnego uzzędników jest też **djablo kosztowny.**

Stąd różne obcięcia, zmiana ustawy emerytalnej z r. 1934-1935, srogiej dla jednych, szczególnie starszych, przychylniejszej dla innych, a ponieważ ona dotknęła głównie tych, którzy mieli służbę i prawa emerytalne przedwojenne, p. podsekretarz stanu Lechnicki objaśniał:

— **Traktaty** nie zawierają żadnych postanowień, któreby nakładały na Polskę obowiązek przejęcia emerytów, przysługujących obywatelom polskim z tytułu ich służby państwowej, cywilnej lub wojskowej w b. państwach zaborczych.

Jak niezmiernie zawodne jest to rozumowanie, świadczy wzmianka w tem samem przemówieniu p. Lechnickiego, tylko w innem miejscu:

— Przy tworzeniu administracji i armji polskiej **musiały być przyjmowane do służby** osoby starsze lub w średnim wieku.

Więc wtedy 15 lat temu dobrzy byli i pożyteczni i niezbędni ci urzędnicy i oficerowie, mający doświadczenie służbowe z czasów zaborów, **ale teraz... mniejsza o nich?**

Jakoś **nie kleją się sprawy** w tym Sejmie”.

Po raz pierwszy spotkało to pismo sanacyjne.

Wilno. Ostatnio miał się ukazać wielki zdawna zapowiadany numer propagandowy „Słowa”. Numer ten został skonfiskowany za **artykuł** o **kwestji ukraińskiej.** „Słowo” było dotąd wyrazem kół rządowych. Wczorajsza **konfiskata** jest pierwszą od zamachu majowego.

Z frontu włosko-abisyńskiego.

Jak to było ze zwycięstwem?

Na północnym froncie rozegrała się w ostatnich dniach wielka bitwa. Musiała ona być bardzo krwawa — o czem świadczą podane liczby rannych i zabitych. Co najbardziej znamienne, to ta okoliczność, że obydwie strony przypisują sobie zwycięstwo. W Addis Abebie, stolicy Abisynji, odbyły się nawet wielkie manifestacje z powodu odniesionego zwycięstwa. Z komunikatów trudno sobie wyrobić zdanie, kto właściwie zwyciężył. Prawdy zazwyczaj szukać należy w środku. Zdaje się, że zwycięstwa nie odniosła żadna strona, natomiast bitwa wyrządziła dotkliwe straty obydwom stronom wojującym. Chwilami, zdaje się, sytuacja Włochów stawała się naprawdę groźna, gdyż groziło przerwanie ich frontu, ale ostatecznie udało im się powstałe wyrwy załatać. Obecnie jest tam spokój. Należy go tłumaczyć wyczerpaniem obu stron po ostatnich krwawych zapasach. Zarówno strona włoska, jak i abisyńska reorganizuje swoje wojska.

Na froncie południowym pobite przez Włochów wojska rasa Dasty otrzymują posiłki.

Wybory w Grecji.

Ateny. Nie jest jeszcze znany ostateczny wynik wyborów w Grecji. Ale tyle jest pewna, że najsilniejszą partją są Veniceliści, którzy, by nie dopuścić do monarchji, podnieśli bunt w kraju. Wspaniałomyślność króla jednak wobec zbuntowanych zjednała ich jemu tak, iż dziś stali się oni najsilniejszą podporą tronu królewskiego. Natomiast najwięcej kłopotów sprawiają królowi ci, którzy go na tron sprowadzili, t. j. gen. Kondylis i towarzysze, spowodu tego, że roszczą sobie w zamian za to prawa do pierwszeństwa w rządach kraju.

Żydzi angielscy i amerykańscy gromadzą 15 milj. dolarów na wykup żydów z Niemiec.

Na kongresie rady narodowej żydów amerykańskich w Saint-Louis delegat angielski, Herbert Samuel, oświadczył, że żydzi brytyjscy i amerykańscy zgromadzą fundusz we wysokości 15 milj. dolarów na sfinansowanie emigracji z Niemiec w liczbie 100 000 tys.

Miejmy nadzieję, że w niedługim czasie zbierać będą na **wykup żydów z Polski.** Tylko na to potrzeba **będzie troszeczkę więcej miljonów dolarów.**

Czesi aresztowali pięciu uczniów gimnazjum niem. w Mor. Ostrawie.

Morawska Ostrawa. Zandarmerja czeska aresztowała 5-ciu uczniów gimnazjum niemieckiego w Morawskiej Ostrawie pod zarzutem zagrożenia bezpieczeństwa republiki czeskiej i uprawiania irydenty. Aresztowani wszyscy w wieku 15-tu lat odstawieni zostali do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Prześladowanie Polaków nie ustaje.

Morawska Ostrawa. Aresztowania pośród ludności polskiej trwają w dalszym ciągu. — Wczoraj aresztowano 17-letniego Ludwika Kiszę z Czeskiego Cieszyna i Augustyna Gemzę, brata aresztowanego przed kilku dniami Adolfa Gemzy. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Turka nad Siryjem. Wysiedlanie obywateli polskich przez graniczną stację Sianki w powiecie turczańskim trwa w dalszym ciągu.

W ostatnich dniach wysiedlono z Czechosłowacji 15 rodzin polskich. Bezdomne rodziny zamieszkały narazie w barakach dla ubogich.

Posłowie ukraińscy u gen. Rydz-Smigłego.

Gen. Inspekt. Sił Zbrojnych, gen. Rydz-Smigły, przyjął w poniedziałek przed poł. na dłuższem posłuchaniu parlamentarną reprezentację ukraińską w osobach wicemin. Mudrego i posła Celewicza.

Jak on dobrze znał żydów już wówczas?

Nieznane przemówienie Franklina.

Niedawno znaleziono w Ameryce nieznany pamiętnik członka pierwszego kongresu konstytucyjnego Stanów Zjednoczonych, Pinckneya, zawierający m. in. niezmiernie charakterystyczną mowę Benjamina Franklina, wygłoszoną w 1787 r. Ten proroczy głos wywołał ostatnio wstrząsające wrażenie w Stanach Zjednoczonych. W Polsce opublikował go po raz pierwszy w przekładzie Adolf Nowaczyński w Myśli Narodowej (nr. 52). Oto słowa Franklina:

„Gentlemani! — **Największe niebezpieczeństwo,** któremu Stany Zjednoczone Ameryki będą musiały się stanowczo przeciwstawić, **to żydzi. W każdym kraju, w którym żydzi osiedlili** się w większej liczbie, **obniżali** przedewszystkiem jego **poziom moralny; rozbijali spoistość i solidarność kupiecką; odosobniali się i nigdy** i nigdzie się nie zasymilowali; **religję chrześcijańską,** na której dany naród się opierał, **wyszydzali,** starając się podkopać ją na każdym kroku i najwymyślniejszemi sposobami tworzyli stale naród w narodzie, państwo w państwie.

Jeśli jednak zdarzyło się, że zwrócono na nich uwagę i w jaki bądź sposób im się przeciwstawiano, wtedy sięgali po wszelkie środki, by **taki kraj zrujnować,** jak to uczynili z Hiszpanją i Portugalją.

Zydzi przeszło od siedemnastu wieków opłakują wygnanie swoje z Palestyny, którą nazywają swoją ojczyzną. Ale zapewniam was, Gentlemani, gdyby świat kulturalny zdecydował się oddać im dziś **Palestynę** na własność, wtedy odrazu znaleźliby tysiące powodów, **by tam nie wracać.** Dlaczego? Ponieważ są **wampirami,** a wampiry **nie mogą żyć z wampirów.** Oni sami między sobą istnieć nie mogą. Oni muszą **pasorzytować na barkach chrześcijan** i innych ludów, nie należących do rasy żydowskiej.

Jeśli w przedłożonym tu projekcie konstytucji nie wyłączycie żydów z granic Stanów Zjednoczonych, natenczas nie przeminą dwa stulecia, a żydzi napłyną tu tak masowo, że **kraj nasz opanują i pożrą,** ba, zmienią konstytucję naszą. Jeśli przelewaliśmy krew, poświęcaliśmy nasze życie i mienie, ryzykowaliśmy naszą wolność i której poświęcaliśmy myśli nasze najlepsze i najszczytniejsze, jeśli wy ich nie wyłączycie, natenczas **potomkowie wasi** będą tymi, którzy tam na polach w pocie czoła **pracować** będą **w służbie u żydów,** a **tucząc się ich** pracą, żydzi będą się rozpierali w kantorach i zacierali ręce z zadowoleniem.

Ostrzegam was, Gentlemani, jeżeli wy **żydów** nie **wyłączycie** z ziem naszych po wszystkie czasy, wtedy **dzieci waszych dzieci przeklinać będą pamięć waszą!**

Zydzi są Azjatami, Gentlemani! Gdziekolwiek się urodzili i przez ile bądź wieków pozostaliby poza granicami Azji, nigdy się nie zmienią. **Dusza ich jest i pozostanie zawsze obcą** i wrogą duszy Amerykanina, choćby przez dziesięć i więcej generacyj żyć mieli wśród nas. Lampart nie zatrze i nie zmieni nigdy centkowanej swej skóry. **Zydzi są Azjatami i wyrosną na największe niebezpieczeństwo tego kraju,** gdybyśmy ich tu wpuścili. I dlatego należy ich ustawowo raz na zawsze z granic Stanów Zjednoczonych wyłączyć!

W Egipcie ciągle niepokoje.

Egipt jeszcze zawsze jakoś nie może dojść do upokojenia. Przesilenie gabinetowe przybrało niezwykle ostry charakter. Sytuacja polityczna jest bardzo naprężona. Egipskie koła nacjonalistyczne zarzucają Anglji, że miesza się we wewnętrzne sprawy Egiptu. Studenci egipscy w całym kraju strajkują nadal.

Już czas najwyższy pomyśleć o zapisaniu

„D r w ę c y"

na **miesiąc luty.**

Dodawać będziemy od 1 lutego do dodatku niedzielnego sensacyjną **powieść** p. t. **„Fatalna igraszka losu",** z której Szan. Czytelnicy, odkładając, będą mogli sobie złożyć **książkę.** Powieść ta tak jest zajmująca, że uwagę Czytelników od samego początku aż do końca trzyma w największem napięciu. — Starajcie się, Szan. Czytelnicy, o dalsze jeszcze rozpowszechnianie naszego pisma, stojącego na gruncie kat. i narod. **Kalendarz Łąkowski,** obszerniejszy niż po inne lata, **dodamy** do **sobotniego** numeru naszego pisma.

Gen Dowbór-Muśnicki wydał pamiętniki.

Ukazała się książka gen. broni, Józefa Dowbór-Muśnickiego, pt. „Moje wspomnienie", obejmująca 538 str. Obszernie omawia autor wojnę światową, rosyjską, japońską i dzieje armji wielkopolskiej, której autor był twórcą i wodzem.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 29 stycznia 1936 r.

Kalendarzyk. 29 stycznia, środa, Franciszka Salezego B. W.
30 stycznia, czwartek, Martyny P. M., Sawiny P.
Wschód słońca g. 7 — 20 m. Zachód słońca g. 16 — 17 m.
Wschód księżyca g. 9 — 47 m. Zachód księżyca g. 0 — 13 m

Rzemiosło domaga się decentralizacji przetargów.

Kwestja przetargów na roboty i dostawy na rzecz Skarbu Państwa, samorządów i instytucyj publicznych jest nie uregulowana i daje możność nadużyć z uwagi na nieprzestrzeganie przepisów. Często władze centralne w Warszawie podają do wiadomości samorządu gospodarczego oferty na wykonanie robót i dostaw. Z przykrością jednak stwierdzić należy, że dotychczas prawie ani jedna oferta przedsiębiorców, zamieszkujących na terenie województwa pomorskiego, a złożona władzom centralnym na wykonanie jakichkolwiek robót i dostaw, nie została uwzględniona.

Problem dostaw należy stanowczo zreformować, pierwszym zaś krokiem ku temu będzie decentralizacja wszelkich dostaw na rachunek Skarbu Państwa i podzielenia ich według potrzeb danego województwa.

Łatwiej bowiem oferentowi zorjentować się na mniejszym terenie, czy jego oferta ma widoki powodzenia. Zresztą i nadzór nad produkcją, odbiór oraz ewent. dokonanie poprawek może być sprawniejszem i tańszem.

Samorząd gospodarczy czyni usilne starania w kierunku rewizji dotychczasowych praktyk w dziedzinie dostaw i uzyskania zmiany obecnego stanu rzeczy, a w szczególności spowodowania podziału całej dostawy według potrzeb regionalnych, gdyż obecnie zupełnie wykluczone jest uzyskanie przez rzemieślników względnie spółdzielnie drobnych wytwórców jakichkolwiek dostaw.

Potrzeba jak najdalej idącej oszczędności w samorządach naszych.

W najbliższym czasie w radach miejskich i powiatowych odbędą się **dyskusje nad budżetami.** Nasze **Koła Radzieckie** niechże **wytężą** całą swą **energję,** ażeby w dyskusjach tych wykazać **konieczność przeprowadzenia jak najdalej idących oszczędności.** Przedewszystkiem należy żądać wydatnego **zmniejszenia wydatków administracyjnych,** zwłaszcza osobowych, redukcji nadmiernie rozbudowanych biur, skreślenia subwencyj stowarzyszeniom. Przy omawianiu budżetu należy wskazać, jako na źródło oszczędności, skasowanie uboju rytualnego tam, gdzie on istnieje. W gminach należy dążyć do bezwzględnego **zmniejszenia personelu,** który składać się powinien z wójta i sekretarza, przy jednoczesnem uproszczeniu urzędowania.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych

i egzaminowania kierowców będzie urzędowała w Toruniu w dniach 3 i 17 lutego rb. od godziny 8-ej do 13.30.

Nowe znaczki sądowe.

Z dniem 1 lutego br. wprowadzone zostaną nowe znaczki sądowe wartości 3 zł. Znaczki 3-złotowe obecnego wzoru wycofane zostaną z obiegu z dniem 15 lutego br. i zamieniane będą na nowe w terminie od 1 do 29 lutego br. Znaczki obecne, po wycofaniu z obiegu, poddane będą badaniu co do ich autentyczności i następnie zostaną zniszczone.

45

SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

— Tak jest, lecz to nie moja wina. Aparat popsuł się. Wiem, że jakiś pan ma przyjechać — przyjechał też już i pytał o pana. Inspektor na dworcu powiedział mu, aby poszedł do hotelu w Perry-Houghton i zaczekał tam na pana.

Ryszard zapłacił posłańcowi i zaniepokojony nagłem i niespodziewanem przybyciem majora, pospieszył do miasteczka.

Major czekał na niego przed domem.

— Co się stało? — zawołał Ryszard, ściskając ręce przyjaciela.

— Chciałem cię widzieć. Stęskniłem za tobą, no i przyjechałem!

— Ale czemu...?

— Chodźmy do pokoju!, — odrzekł major, — tam możemy swobodnie rozmawiać.

Zachowanie majora było tak dziwne, że Ryszard domyślił się natychmiast czegoś nadzwyczajnego.

W pokoju bilardowym nie było nikogo — nikt im tam więc nie przeszkadzał.

— Co się stało? — powtórzył Ryszard, — musiało zajść coś ważnego i niepomyślnego — dla mnie.

Major usiadł, zapalił papierosa i milczał, bo pocił się z strachu, jak przygotować Ryszarda na to, że opiekun ukochanej jego jest mordercą?

— Idźmy lepiej do ogrodu, — zwrócił się do Ryszarda.

— Duszno tu i gorąco. Na świeżem powietrzu raźniej i żwawiej na duszy.

Ryszard nie wiedział, co o tem wszystkiem myśleć. Ale zgodził się natychmiast na żądanie przyjaciela i wyszedł z nim do małego ogródka, przeciętego drogą, wiodącą do zamku Chamlain.

— Tutaj mi lepiej, — rzekł major, oddychając z widoczną ulgą. — Słuchaj więc...!

Zanim jednak zdołał dalsze wyrzec słowa, odezwał się tuż koło nich głos dobrze znany:

— Sacre nom du diable!

I jakiś mężczyzna wysunął się z poza drzew przydrożnych i pobiegł jak strzała naprzód.

— Wiesz, kto to był? — zapytał major.

— Horacy Douglas! Poznałem go po głosie. Czego on tu chce?

— Nie wiem. Ale słuchaj! — nie mógłbyś mnie ulokować w zamku? Nie mógłbyś powiedzieć lordowi, że namyśliłem się, że chcę teraz korzystać z jego zaproszenia i zabawić pewien czas w jego domu?

Ryszard, coraz więcej zdumiony, przyrzekł wypełnić jego żądanie. Nie śmiał pytać dalej majora, wiedział bowiem, że, jeżeli major mówić nie chce, to nie powie, lecz był przekonany, że tylko ważne przyczyny zniewoliły przyjaciela jego do przybycia do Chamlain.

Major zaś, przestraszony niespodziewanem ukazaniem się Douglasa, postanowił milczeć na razie, mając zawsze jeszcze nadzieję, że cała ta sprawa skończy się bez rozgłosu i że nic nie stanie Ryszardowi na przeszkodzie zdobycia ręki młodej lady Morton.

Nazajutrz przed obiadem przyszedł major do zamku i Ryszard przedstawił go lordowi.

— Bardzo się cieszę, — rzekł Morton uprzejmie, że pan raczyłeś przypomnieć sobie moje zaproszenie. Każę posłać po kufry pana do hotelu. Spodziewam się, że będziesz pan się czuł jak w domu. (C. d. n.)

Należność Landbanku.

Jak się dowiadujemy zapadły na terenie powiatu lnbawskiego wyroki zasądzające dłużników na płacenie renty Landbankowi w Berlinie Tow. Akc. Na podstawie tych wyroków adwokat Landbanku wezwał dłużników do płacenia zaległości, twierdząc, że należności Landbanku są na podstawie art. 7 rozp. Prez. R. P. z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 841) wyłączone z pod stosowania ulg wynikających z rozporządzenia o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Ponieważ twierdzenie takie nie jest zgodne z brzmieniem przepisów ustaw oddłużeniowych, a w szczególności z dekretem Prezydenta R. P. z dnia 30 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 449), mocą którego w art. 7 dekretu 841, w punkcie 3 skreślone zostały słowa **„umów o rentę wymowę i wymiar"**, powiadamia się wszystkich zainteresowanych rolników, że wierzytelności Landbanku należy traktować tak samo, jak wszelkie inne prywatne długi rolne. Gdyby zatem Landbank zamierzał lub już wdrożył egzekucję do majątku swoich dłużników rolnych, o zapłatę zaległości, powstałych przed 1. VIII 1932 r. należy kierować sprawy do urzędów rozjemczych z wnioskiem po myśli art. 8 dekretu 841.

Bliższych informacyj udziela T. R. P.

Z miasta i powiatu

Z posiedzenia Komitetu Funduszu Pracy.

Nowemiasto. Dn. 22. 1 bm. odbyło się posiedzenie Kom. Lokalnego Funduszu Pracy, które zagaił p. Burmistrz, witając obecnych z delegatem Woj. p. Sigurskim na czele i podał porządek obrad. Po odczytaniu protokółu, przyjętego bez zmian, zdał p. Przewodn. sprawozdanie: akcja zbiórkowa przyniosła 2.722,48 zł. w gotówce i 500, — zł. w naturaljach. P. Przewod. zapytał przedstawicieli bezrobotnych, czy reflektują na węgiel, gdyż były wypadki, iż bezrobotni przyjmowali go niechętnie. W odpowiedzi p. Rogoziński tłómaczył to zaopatrzeniem się niektórych bezrob. w opał wzgl. brakiem gotówki na utrzymanie. P. Sigurski w związku z tem nadmienił, iż Woj. Biuro F.P. kieruje się życzeniami Komitetów Lokalnych: może węgiel przysyłać nadal, gdyż jest stosunkowo tani (1,35 zł. za ctr.), a w przeciwnym razie może przysyłkę w przyszłym roku wstrzymać. Z kolei p. Burmistrz zdał sprawozdanie z dotychczas wykonanych prac, na które ogółem wydano 2 599,28 zł.

P. Przewodn. zdał sprawozdanie z Konferencji, odbytej w Woj. Biurze Funduszu Pracy w Toruniu, gdzie uzyskał zapewnienie, iż otrzyma dla Komitetu na akcję dożywiania dzieci większą ilość cukru i kawy konserwowej, zaś co do gotówki to prawdopodobnie 1,000 — zł. P. Sigurski w odpowiedzi zaznaczył, iż cukier i kawa będą napewno przydzielone, zaś co do gotówki to nie może przyrzekać, gdyż budżet jest opracowany, lecz będzie się starał, aby Nowemiasto otrzymało jakąś subwencję dodatkowo, choćby za to, iż społeczeństwo N. bardzo dużo ofiarowało na zatrudnienie bezrobotnych. Plan robót ustalono następująco: 1. Ogródek i trawniki obok Urzędu Skarbowego 400, — zł. 2. Uporządkowanie drogi polnej do Kurzętnika 300, 3. Przerzedzenie Parku Miejskiego i uporządkowanie chodników tamże 500,— 4. Wyrobienie ca 2 400 m^3 przecinku. 4 890 5. Tłuczenie ca 400 m^3 szotru 800,— 6. Wybrukowanie ca 1.00 m^2 wjazdu na targowisko 800.— razem: 7.900 zł, z tem iż kolejność robót odpowiednio do pogody zmienić można. Na wniosek szkoły powsz. o dotacje na dożywianie dzieci ubogich przyznano za luty i marzec po 50, — zł. subwencji. Na wniosek p. Kyclerowej, stawiony na posiedzeniu o subwencję dla ochronki, przydzielono 20, — zł, również na luty i marzec z tem, iż wypłaci się tę subwencję dopiero po otrzymaniu subwencji z Wojew. Biura Funduszu Pracy. W wolnych wnioskach omawiano jeszcze kwestję zatrudnienia bezrobotnych wzgl. starania się o prace i na tem p. Burmistrz zamknął posiedzenie.

Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo w Nowemmieście

urządza w niedzielę, 2 lutego rb. w sali Hotelu Centralnego „Wentę", połączoną z koncertem, loterją fantową oraz urozmaiconym programem. Przygrywać będzie znana orkiestra wojskowa 67 pp. z Brodnicy. Początek koncertu o godz 18. Przy dźwiękach orkiestry znajdzie każdy wolną chwilę od trosk i kłopotów dnia codziennego. Gości czeka na miejscu smaczny i obfity bufet w zarządzie Pań. Czysty zysk przeznacza się na cele dobroczynne.

Wobec wzniosłego celu przyjścia z pomocą najbiedniejszym prosi o poparcie tej imprezy Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy

Zarząd.

Zabawa gimnazjalna.

Nowemiasto. Dnia 1 lutego od godz. 16 odbędzie się w auli Gimnazjum zabawa młodzieży gimnazjalnej z udziałem Rodziców i Krewnych. Wstęp dla młodzieży 30 gr., dla starszych 50 gr. Czysty dochód przeznaczono na letni obóz harcerski drużyny gimnazjalnej w Tatrach.

Sprzedaż płaszczy wojsk. dla org. P. W.

Nowemiasto. Komenda Powiatowa P. W. — Nowemiasto podaje do wiadomości, iż są do sprzedania wojskowe używane płaszcze sukienne w cenie — płaszcz kawaleryjski 11,50 zł.; płaszcz piechoty 10,20 zł. Płaszcze powyższe mogą nabyć zarządy poszczególnych organizacyj P. W. dla swoich członków.

Zapotrzebowanie wraz z gotówką przyjmuje się w kancelarji Komendy P. W. (Gmach Sądu Grodzkiego) do dnia 3 lutego 1936 roku.

Komendant Powiatowy Przysp. Wojsk. (—) J. Dulęba-Por.

Z targu.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono za ft. masła 1,10—1,20, mdl. jaj 1,20—1,30, kurę 1,80—2,—, kaczkę 2,50—3,— zł. Dowóz z powodu deszczu bardzo słaby. — Na targowisku płacono za parkę prosiąt 25—35, bekony 32—34, a za tłuste 34—35 zł. Dowóz bardzo słaby, więc i obrót zmniejszony.

Walne zebranie KSM. żeńskiej.

Pacółtowo. W piątek, 24 bm. po poł. odbyło się walne zebranie tut. oddziału KSM, które w obecności 20 członkiń zagaiła prezeska dh. Wiśniewska Monika hasłem „Sprawie służ!", witając ks. patrona Redmera i p. dyrygenta Zurawskiego. Po odśpiewaniu „Hymnu Młodzieży żeńskiej" na przewodn. zebrania wybrano ks. Patrona, na sekretarkę dh. Brzezińską Agatę i na ławniczki dh. Polmańską Wandę i Mierzyńską Wandę. Sprawozdania zarządu dowodzą, że oddział pracował z dobremi wynikami. Zebrań plenarnych z referatami, monologami było 11. Oddział brał udział w różnych uroczystościach innych placówek KSM. wspólnie przystępowało do Komunji św. Stan kasy: dochód 240,53 zł, rozchód 181,05 zł, saldo na 1936 rok 59 zł. Na wniosek ks. Patrona jednomyślnie udzielono absolutorjum zarządowi. W skład uzupełnionego zarządu weszły dh.: prezeska Wiśniewska Mon., wice prezeska Danielewska Wan., sekretarka Brzezińska Ag., zast. Goldrówna Mer., skarbniczka Radomska Ger., naczelniczka Danielewska Wan., gospodyni Mierzyńska Wan. Do komisji rewizyjnej obrano p. Zurawskiego i dh: Wiśniewską Wal., Zielińską Hel., przewodniczącą kółka różańcowego Hel. Zielińską, przewodniczącą kółka eucharystycznego Danielewską Wand. Z kolei ks. Patron złożył zarządowi życzenia pomyślnej i owocnej pracy dla dobra oddziału. W wolnych głosach uchwalono ofiarować 10 zł na budowę kościoła w Gwiździnach. Na zakończenie ks. Patron zachęcił członkinie do współpracy z zarządem i do wytężonej pracy, ażeby się wychowały na gorliwe katoliczki i Polki. Druchny z szczerą życzliwością przyjmowały słowa ks. Patrona, poczem odśpiewano pieśń „My chcemy Boga" i zebranie zamknięto hasłem: „Sprawie służ"!

Spłoszenie złodziei.

Lubawa. Ostatnio w nocy niewykryci sprawcy usiłowali dokonać kradzieży przy ul. Kopernika w t. zw. „barakach", zamieszkałych przez ludność ubogą. W chlewikach mają oni trochę opału oraz trzodę chlewną. Widocznie opryszki zamierzali dokonać nawet u tych ubogich kradzieży, lecz zostali spłoszeni.

Amatorzy słodyczy w potrzasku.

Małe Bałówki. W nocy z 24 na 25 bm. młodzi, zaledwie 20 lat liczący, amatorzy słodyczy z Tereszewa tut. powiatu, zakradli się w Małych Bałówkach do pasieki miejscowego nauczyciela — p. Konery, skąd skradli dwa ule, a wyniósłszy je w pole, przystąpili do rabowania miodu z tychże. Okazało się jednak, że jeden z nich był pusty, gdyż był nowy codopiero zrobiony i właśnie krytycznego dnia świeżo farbowany; drugi natomiast przyniósł opryszkom obfity, bo omal cały zeszłoroczny plon (około 40 kg.) Ta zdobycz okazała się jednak amatorom za nikła, to też odwiedzili jeszcze tej samej nocy pasiekę rolnika tutejszego, p. Kleinschmidta, któremu skradli 6 pni pszczół. Skradziony łup starali się natychmiast spieniężyć, lecz tymrazem powinęła się noga i zostali nakryci. Nasza dzielna Policja z posterunku w Wawrowicach wraz z członkiem wywiadu tajnego niezwłocznie po zgłoszeniu wypadku przybyła na miejsce i po obejrzeniu spustoszenia w pasiekach ruszyła do zbożnej pracy. Po całodziennym ofiarnym wysiłku, udało się jej jeszcze tego samego dnia ująć ptaszków, odbierając im dużo różnego materjału, pochodzącego z kradzieży. Z prawdziwem uznaniem stwierdzić trzeba, że nasza Policja dzielnie się spisała.

Czasopisma kat. dla emigrantów w Brazylji złożyli:

pp. Wantowski Antoni Radomno, Godlewski Radomno.

Pożar.

Mroczno. W poniedz. około godz. 6 wieczorem wybuchł na posesji p. Fr. Kopańskiego pożar. Pastwą płomieni stała się stodoła. Pożar zagrażał także innym zabudowaniom gosp., lecz dzięki sprężystej pomocy miejsc. Straży Poż. pod energicznem kierownictwem p. nacz. Kowalewskiego został opanowany. Straty prawdopodobnie pokryje ubezpieczenie.

Zebranie Stron. Narod.

Złotowo. W ub. niedzielę odbyło się tu zebranie Stron. Narod. przy udziale 120 osób. Większość zebrana to Złotowiacy oraz kilku młodych z okolicy, którzy mimo niepogody przybyli na to zebranie. Zebranie zagaił kierown. placówki, kol. Jan Lewalski pochwaleniem Pana Boga i podał porządek zebrania, poczem odśpiewano 1 zwrotkę pieśni „Kto się w opiekę". Prezes pow. Str. Narod., ks. prof. Dembieński z Nowegomiasta, wygłosił dłuższy referat na temat ideologja Stron. Nar. W słowach przystępnych przedstawił powstanie Obozu Narod. jego walkę o Wielką Polskę i wskazując na trudy Obozu w walce o Polskę dla Polaków. Niemniej poruszył obecny stan polityczny w Polsce, faworyzowanie ze ztrony sanacji żydów, ukraińców i niemców, a odmienne traktowanie narodowców. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której jeden z zebranych **uczestnik walk z pod Lwowa i z bolszewikami**, wykazał na przykładzie z własnych przeżyć, w jaki to sposób **żydzi i ukraińcy** odnosili się do cofających się wojsk polskich z pod Kijowa.

Drugi referat p. t. „Położenie gospodarcze, a rolnictwo" wygłosił p. Wałaszek z Osówca, kier. placówki Sampława. W swem rzeczowem przemówieniu wskazał na wadliwy ustrój samorządowy, zaprowadzony u nas przez rządy sanacyjne, na bolączki i nędzę ludu polskiego, a w szczególniejszy ustęp poświęcił ciężkiemu położeniu rolnictwa. W wolnych głosach omówiono jeszcze drobniejsze sprawy organizacyjne, poczem kierownik solwował zebranie i na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę" i „Hymn Młodych".

Z Pomorza

Sprostowanie.

Polskie Brzozie. Jak nam donoszą z Polskiego Brzozia, administratorem parafji Polskie Brzozie nie jest — jak podaliśmy ostatnio w „Zmianach wśród duchowieństwa na Pomorzu" — ks. Juchta, a ks. Józef Tuszyński.

Przygodna konfiskata „Ekspressu".

Lidzbark. W ub. tygodniu na tut. miejsk. dworcu jakiś nieznany jegomość, niewątpliwie Polak-katolik z krwi z kości, zoczył na peronie kolporterów **„Ekspressu"**, którzy całą pakę tych żydowskich gazet z pociągu odebrali. Ow jegomość zapytał chłopców o **ilość posiadanych egzpl.** i bez namysłu wypłacił kolp. **odnośną sumę.** Tym sposobem **„skonfiskował" żydowskie brukowce,** zaznaczając, że **podobna lektura** nie może być **pomiędzy katolików sprzedawana.** Przyzna każdy, że odruchowy ten czyn nieznajomego zasługuje na **pochwałę** i naśladowanie. A jak się tut. społeczeństwo odnosi do tego **żydowskiego piśmidła?**

Inne liczne miejscowości umiały **bluźnierczy „Ekspress** ze swych murów **wyrugować.** U nas niestety w domach, składach lub zakładach polsko-kat. **widnieje** jeszcze to demoralizujące piśmidło wzgl. jego twory. Wszyscy zwolennicy „Ekspressu" czy zastanowili się nieco głębiej nad skutkami tych piśmideł? Przecież ich celem to demoralizowanie polsko-kat. społeczeństwa i zarabianie jeszcze przytem grubo na głupich gojach. Mamy przecież mnóstwo pism kat., jak **„Głos Lidzbarski"**, **„Słowo Pomorskie"**, **„Przewodn. Kat."**, **„Mały Dziennik"** **„Orędownik"** i wiele wiele innych, które zawierają również zajmujące opowieści, ciekawe wydarzenia itp.

Sanacyjne „Echo Działdowskie" już zakończyło swój żywot.

Działdowo Swego czasu pisaliśmy, że na podstawie uchwały komitetu 5 ciu z d. 26. 9. 35 r. zostało powołane do **życia** z dniem **1. 10. ub. r. „Echo Działdowskie"** Komitet, trzymając się ściśle **metod sanacyjnych**, nie pytał społeczeństwa, jakie ono w stosunku do tego organu zajmie stanowisko i pragnął temu społeczeństwu wmówić, że **„Echo"** będzie służyć **nie** interesom **partyjnym**, lecz **objektywnie informować** o tem, co się w Działdowie dzieje. Pozatem **„Echo"** miało być organem **tylko** tych **obyw.** „którzy **„porzucili jałową bezpłodną opozycję"**. Już przy założeniu pisma tego jeden z obyw., znając nastrój społeczeństwa i przejrzawszy w akcji Komitetu cele konkurencyjne tego pisma, **które w rzeczy samej miało paraliżować art. „Głosu Maz."**, wniósł pod adresem założycieli **ostrzeżenie**, przepowiadając pismu najwyżej **3 miesięczny żywot. Przepowiednia sprawdziła się. „Echo"** bowiem pozostało zgodnie z zapowiedzią tylko pismem tych, „którzy porzucili bezpłodną opozycję", a tych jest taka znikoma ilość, że pismo to, **nie otrzymawszy subwencji,** przez ten czas **prowadziło suchotniczy żywot,** aż ostatecznie w obliczu grozy **likwidacji powiatu żywot swój zakończyło.** Na abonowanie tego organu sanacyjnego mogli sobie pozwolić ludzie zamożniejsi wzgl. do pewnego czasu abonowali go „dobrowolnie" tacy, którzy ubiegali się o względy osób z Komitetu. Cechą charakterystyczną pisma tego — jak przewidywano, było to, że o ile chodzi o wiadomości z miasta, to przynosiło ono hymny pochwalne o „swoich społecznikach". Z takiem oczywiście „objektywnem" informowaniem nie mogli się pogodzić nawet swoi bliscy, uważając to za blagę, co doprowadziło do **rezygnacji dobrowolnego abonamentu.** Stanowczo sanacja traci zupełnie grunt pod nogami.

Poświęcenie niemieckiej szkoły.

Konojady. Onegdaj odbyło się tu poświęcenie nowego gmachu niemieckiej prywatnej szkoły mniejszościowej. Na uroczystości tej zebrało się około 150 Niemców z Konojad i okolicy. W imieniu Centralnego Niemieckiego Tow. Szkolnego przemawiał dyr. Schönbeck z Bydgoszczy. Programowe przemówienie wygłosił superintendent Barczewski z Działdowa, wzywając zebranych do ścisłej współpracy z zarządem gminy kościelnej i szkolnej (niemieckiej.)

Zabójca policjanta skazany na karę śmierci.

Starogard. Dn. 25 bm. odbyła się rozprawa przeciw mordercy policjanta śp. Zmury z Pelplina — Manikowskiemu. Wobec tego, że oskarżony jest niebezpiecznym i niepoprawnym zbrodniarzem i miał zamiar zabić policjanta, o czem świadczyły strzały oddane z bezpośredniej prawie odległości — został skazany za kradzież i zabójstwo na karę śmierci przez powieszenie.

RUCH TOWARZYSTW.

Tylice. Walne zebranie Kół Gospodyń Wiejskich w Tylicach odbędzie się dnia 2 lutego rb. punkt. o godz. 14,30. w Ognisku. Uprasza się o liczny udział wszystkich Gospodyń Wiejskich.

Zarząd.

Koło Gospodyń Wiejskich w **Sampławie** urządza w salce parafjalnej 2 lutego rb. o godz. 5-tej po poł. przedstawienie amatorskie i odegra 2 sztuczki: „Precz z mężczyznami" i „Kachna". Po przedstawieniu zabawa taneczna, na którą jak najuprzejmiej zaprasza

Zarząd.

Do Szan Abonentów.

Przekaz poniższy należy starannie wyciąć, wypełnić i przesłać nam należność za pośrednictwem urzędu pocztowego.

1

Na zł ______ gr ______

Imię, nazwisko i adres wpłacającego:

Nr. rozrachunku: 2

Dzień wpłaty

2

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Na zł ______ gr ______

złote słowami:

Gr

odbiorca: **„DRWĘCA"**
Administracja

Poczta: **Nowemiasto — Pom.**

Nr. rozrachunku: 2

Nr. wpłaty

Dzień wpłaty

Stempel okręgu

podpis przyjmującego

3

DOWÓD NADESŁANIA
przekazu rozrachunkowego

Na zł ______ gr ______

Odbiorca: **„DRWĘCA"**
Nowemiasto

Nr. rozrachunku: 2

Nr. wpłaty

podpis przyjmuj.

Zamach rewolwerowy na świadka

podczas rozprawy sądowej przeciw komunistom w Wilnie.

Wilno. W poniedziałek w czasie rozprawy sądowej przeciwko 17-tu komunistom z terenu nowogródzkiego i poleskiego dokonany został zamach na jednego ze świadków.

Gdy przed sądem stanął śp. Jakób Strelcuk, rozpoczynając zeznania, które poważnie obciążały oskarżonych, z ostatniej ławy dla publiczności podniósł się młody osobnik i z 2 rewolwerami w ręku podbiegł do świadka i oddał trzy strzały. Streluk ranny padł na ziemię.

Do zamachowca uciekającego strzelił wywiadowca Lesmanowicz. Uciekinier został raniony. Sędzia przerwał rozprawę. Jedna karetka Pogotowia zabrała ciężko rannego Streluka, druga zamachowca, którego stan jest beznadziejny.

Źródła finansowe dla planu inwestycyjnego.

Jak słychać, w najbliższym czasie ma być ustalony **szczegółowy plan sfinansowania wielkich inwestycyj** tak, by ich urzeczywistnienie nie uległo żadnej zwłoce i by już z początkiem marca mogły być opracowane plany techniczne i organizacyjne dla nowych inwestycyj.

Na konferencji w dniach 21—23 lutego zasady planu mają być uzgodnione ze sferami gospodarczemi.

Srodki na sfinansowanie inwestycyj mają być uzyskane z czterech źródeł:

1. **Z kredytu materjałowego**, udzielonego przez przemysł, który ma liczyć za swe dostawy ceny, obowiązujące w **eksporcie**.
2. **Ze sprzedaży przedsiębiorstw państwowych** i przyśpieszonej **parcelacji majątków państwowych.**
3. Z **Funduszu** Pracy.
4. Z **instytucyj finansowych publicznych.**

Wyjaśnić należy, iż zasada wycofania się państwa z rynku kredytowego ma być rozumiana w ten sposób, iż **państwo nie będzie pożyczać** na pokrycie bieżącego deficytu, będzie jednak przeprowadzać operacje kredytowe dla sfinansowania robót publicznych.

Kwota, jaką państwo ma wydać na roboty publiczne w r. b. oceniana jest rozmaicie. Mówi się o kwocie od 300—400 miljonów zł.

Nadużycia w ubezpieczalni w Brodnicy.

B. dyrektor zawieszony, zastępca aresztowany.

Brodnica. W grudniu ub. roku zlikwidowaną została — jak wiadomo — Ubezpieczalnia Społeczna w Brodnicy, a agendy jej oraz teren jej działalności przydzielono do Ubezpieczalni Społ. w Grudziądzu.

Obecnie, podczas przeprowadzania likwidacji Ubezpieczalni w Brodnicy, wykryto tam poważne niedokładności i nadużycia, sięgające wysokości 10.000 zł. W związku z ujawnieniem tych nadużyć został były wicedyrektor Ubezpieczalni Społ. w Brodnicy Rosiński osadzony w więzieniu, natomiast były dyrektor Kędzierski, który ostatnio przeniesiony był do centrali do Warszawy, został zawieszony w urzędowaniu.

Kędzierski był swego czasu **urzędnikiem fabryki Herzfeld et Victorius w Grudziądzu.** Po odejściu z fabryki tej w roku 1930, dzięki posiadanym stosunkom, **zrobił fantastyczną wprost karjerę,** gdyż posiadał wielkie wpływy we wszystkich Ubezpieczalniach na Pomorzu, a także w centrali w Warszawie. W Brodnicy prawdziwym był on potentatem, skoro liczono się z nim na każdym kroku w sferach sanacyjnych. To też obecna wiadomość o wykrytych w brodnickiej Ubezpieczalni Społecznej nadużyciach i o restrykcjach, zastosowanych wobec jej byłych kierowników, wywołała **zrozumiałe wrażenie.**



Lord Reading, b. wicekról Indyj, z pochodzenia żyd czystej krwi, nazwiskiem Daniel Isaac Rufus, zmarł w tych dniach w Londynie w 75 r. życia. Ongiś był zwykłym chłopcem okrętowym.

W kilka dni po uzyskaniu pracy.

Swiecie. Przy wkładaniu pasa transmisyjnego w cegielni firmy bracia Schlieper został pochwycony przez transmisję robotnik Antoni Piotrowski i tak silnie rzucony na ziemię, iż został zabity na miejscu. Piotrowski był od dłuższego czasu bez pracy i dopiero gdy w tych dniach uruchomiono cegielnię, uzyskał zajęcie.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 28. 1. 1935 r.

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—54
Tuczone mięsiste	40—46
Nietuczone dobrze odżywione	26—30
Miernie odżywione	14—18
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—58
Tuczone mięsiste	44—50
Nietuczone, dobrze odżywione	40—42
Miernie odżywione	32—36
Młodzież:	
Dobrze odżywione	30—36
Miernie odżywione	28—30
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	56—60
Tuczone starsze skopy i maciorki	40—50
Dobrze odżywione	00—00
Miernie odżywione	00—00
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	88—90
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	84—86
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	78—82
Mięsse ponad 80 kg żywej wagi	72—76
Maciorty i późne kastraty	72—82
Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	52—58
Mięsiste tuczone młodsze	44—50
Mięsiste tuczone starsze	40—42
Miernie odżywione	32—36
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—54
Tuczone mięsiste	42—46
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	38—42
Miernie odżywione	32—34
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	62—68
Dobrze odżywione	56—60
Tuczone cielęta	50—54
Miernie odżywione	40—48

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dn. 30. I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Poranek dla młodzieży szkół powsz. 13.00 Sonata B-Dur Mozarta. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Gadaninka Starego Doktora. 16.15 Nastrojowe piosenki i melodje. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 O czytaniu książek — odczyt. 17.15 Koncert. 17.50 „Chateaubriand". 18.00 Kompozycje fortep. Brahmsa. 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.55 Kącik dla młodzieży wiejskiej 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Obrazki karnawałowe. 20.45 Dziennik. 22.55 Odrodzony teatr antyczny — pogad. z Wilna 21.00 „Król Edyp" — słuch. 21.35 Recital śpiew. 22.00 Koncert symf. 23.05 Muzyka tan.

Piątek, 31. I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Audycja dla szkół. 12.40 Koncert. 13.25 Chwilka gosp dom. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Koncert. 16.00 Pogad. dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 Pogadanka dla dzieci. 17.00 „W świecie zarodników z przed 300 miljonów lat" — reportaż. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Arje operowe starych mistrzów. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Koncert kamer. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Pogad. społ. 18.55 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Biuro Studjów do słuchaczy PR. 20.00 Pogad. muz. 20.10 „Goplana", opera Zeleńskiego. W przerwie około godz. 21.00 Dziennik oraz „Obrazki z Polski współczesnej. W przerwie około godz. 22.00 Skrzynka techn. 23.20 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 30. I. 7.55 Parę informacyj. 13.00, 13.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. 15.30, 18.45 Płyty. 18.30 „Jak ustosunkować się do sztucznego nawożenia" pog. roln. 18.40 „Jak spędzić święto". 19.09 „Kobieta i sport" pogad. sport. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Piątek, 31. I. 7.55 Parę informacyj. 13.30, Płyty. 15.20 Przegląd giełd. 18.30 „Morska powieść Makuszyńskiego dla młodzieży. 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. społ. 19.05 Wiad, gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 28 1.

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	12.00— 12.25
Jęczmień browarowy	14.25— 15.25
Owies	14.00— 14.25
Łubin żółty	11.00— 11.50
Łubin niebieski	9.50— 10.00
Rzepak zimowy	41.00— 42.00
Rzepik zimowy	40.00— 41.00
Siemię lniane	36.00— 38.00
Gorczyca	37.00— 39.00
Wyka latowa	22.00— 24.00
Peluszka	24.00— 27.00
Groch Victoria	24.00— 29.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Seradela	22.00— 25.00
Przelot	75.00— 90.00
Mak niebieski	64.00— 66.00
Koniczyna czerwona surowa	105.00—115.00
Koniczyna biała	75.00—110.00
Koniczyna szwedzka	170.00—195.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.24½; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.60; funt szterling 26.24; marka niemiecka 213.45; korona czeska 21.96.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

1	2	3
Tytuł czasopisma: „Drwęca"	Nr. listy rozrachunkowej 1	Nr. listy rozrachunk. ....
Okres prenumeraty:	wpisał	
Adres odbiorcy czasopisma	sprawdził	Dzień nadesłania
	UWAGA: Wszelka korespondencja, zamieszczana na 1-szym odcinku, poza wskazówkami wedle treści nadruków podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości opłaty taryfowej.	(podpis sprawdzającego)